

POSTANOWIENIE

Dnia 11 kwietnia 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Andrzej Wróbel

w sprawie z odwołania D. M.
od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w S.
o zmianę stopnia niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy i
dodatek pielęgnacyjny,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w dniu 11
kwietnia 2018 r.,
na skutek skargi kasacyjnej odwołującej się od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 2 lutego 2017 r., sygn. akt III AUa (...),

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2. nie obciąża D. M. kosztami postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w S. wyrokiem z dnia 27 kwietnia 2016 r., sygn. akt VII U 686/15, oddalił odwołanie ubezpieczonej D. M. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. z dnia 2 kwietnia 2015 r., odmawiającej zmiany wysokości renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy i przyznania prawa do dodatku pielęgnacyjnego.

Sąd Apelacyjny w (...) wyrokiem z dnia 2 lutego 2017 r., wydanym w sprawie o sygn. akt III AUa (...) na skutek apelacji D. M. od powyższego wyroku Sądu Okręgowego w S., oddalił apelację.

D. M. zaskarżyła wyrok Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 2 lutego 2017 r. skargą kasacyjną w całości. Zaskarżonemu orzeczeniu zarzuciła rażące naruszenie

przepisów prawa procesowego, które to uchybienia miały istotny wpływ na wynik sprawy, a mianowicie:

1. naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 286 k.p.c. w zw. z art. 235 § k.p.c. w zw. z art. 386 § 4 k.p.c. przez jego niezastosowanie w zakresie udzielenia przez biegłych wyjaśnień co do sporządzonych przez nich opinii, co w konsekwencji doprowadziło do naruszenia art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej oraz art. 6 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, a więc prawa do sądu;

2. naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 5 k.p.c. w zw. z 391 § 1 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie w sytuacji działania strony bez zawodowego pełnomocnika i nieudzielenie niezbędnych pouczeń co do czynności procesowych;

3. naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 382 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie i podzielenie przez Sąd Apelacyjny ustaleń faktycznych i oceny prawnej Sądu Okręgowego bez wnikliwych merytorycznie rozważań w tej kwestii, w sytuacji gdy zarzuty apelacji obejmowały przede wszystkim sprzeczność ustaleń sądu pierwszej instancji ze zgromadzonym materiałem dowodowym i zakwestionowaniem przez ubezpieczoną wszystkich opinii wydanych przez biegłych specjalistów, co skutkowało tym, że zarzuty apelacyjne nie zostały rozpoznane.

W oparciu o powyższe zarzuty na podstawie art. 398⁴ § 1 pkt 3 k.p.c. oraz art. 398¹⁵ § 1 i § 2 k.p.c. skarżąca wniosła o:

1) uchylenie w całości zaskarżonego orzeczenia Sądu Apelacyjnego w (...), jak również poprzedzającego go wyroku Sądu Okręgowego w S., zniesienie postępowań w obu instancjach oraz przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w S. do ponownego rozpoznania w innym składzie i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania, w tym kosztach zastępstwa procesowego za wszystkie instancje oraz kosztach postępowania kasacyjnego.

Ponadto na podstawie przepisu art. 398⁴ § 2 k.p.c. ubezpieczona wniosła o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania. Wyjaśniła, iż w jej ocenie skarga jest oczywiście uzasadniona (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.), albowiem w toku postępowania apelacyjnego i podejmowanych czynności decyzyjnych związanych z wydaniem zaskarżonego orzeczenia nie zostały zrealizowane funkcje rozpoznawcza i

kontrolna Sądu Apelacyjnego, zgodnie z którymi sąd drugiej instancji jako sąd orzekający merytorycznie ma obowiązek poczynić własne ustalenia i samodzielnie je ocenić, co zdaniem skarżącej w przedmiotowej sprawie nie miało miejsca. Oczywista zasadność skargi kasacyjnej przejawia się więc w naruszeniu przez Sąd Apelacyjny w procesie orzekania przepisów proceduralnych, tj. art. 286 k.p.c. w zw. z art. 235 § 1 k.p.c. w zw. z art. 386 § 4 k.p.c., art. 5 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. W rozpoznawanej sprawie istniała uzasadniona potrzeba zażądania przez Sąd Apelacyjny wyjaśnienia opinii biegłych złożonych na piśmie, w związku z zakwestionowaniem przez ubezpieczoną opinii wszystkich biegłych. Ubezpieczona powołała w apelacji dowód z opinii biegłego, albowiem w postępowaniu pierwszoinstancyjnym sąd nie uwzględnił jej żądania i nie wypowiedział się w tym zakresie, zaś na etapie postępowania apelacyjnego nadal istniała uzasadniona potrzeba powołania tegoż dowodu z opinii innych biegłych, co ubezpieczona uczyniła. Sąd Apelacyjny winien więc dostrzec konieczność uchylenia orzeczenia Sądu Okręgowego z uwagi na zastrzeżenia złożone przez ubezpieczoną co do wydanych opinii biegłych.

Nadto oczywista zasadność skargi kasacyjnej polega również na naruszeniu przez Sąd Apelacyjny przepisów proceduralnych, tj. art. 233 § 1 k.p.c. w zw. art. 382 k.p.c. i orzekaniu wbrew dyspozycji normy prawnej wyrażonej w tym przepisie, co skutkowało wydaniem przez Sąd Apelacyjny w S. rozstrzygnięcia niezgodnego z prawem oraz poczuciem braku sprawiedliwości społecznej. Powyżej wskazane uchybienia procesowe w niewątpliwy sposób wpłynęły na wynik przedmiotowej sprawy. Wobec powyższego wadliwość zaskarżonego orzeczenia jest oczywista, albowiem nie budzi większych wątpliwości, co czyni skargę kasacyjną oczywiście uzasadnioną.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. wniósł o:

- a) wydanie postanowienia odmawiającego przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,
- b) oddalenie skargi kasacyjnej - w przypadku przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,
- c) zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania

kasacyjnego, w tym kosztów zastępstwa prawnego według norm przepisanych.

Organ rentowy wyjaśnił, iż w jego ocenie ubezpieczona wniosła skargę kasacyjną, która nie spełnia przesłanek uzasadniających przyjęcie jej do rozpoznania.

Skarżąca we wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania wskazała na jej oczywistą zasadność. W ocenie organu rentowego w niniejszej sprawie wskazana przesłanka nie zachodzi. Skarżąca nie uczyniła zadość wymogom właściwego i wyczerpującego uzasadnienia wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania, co w konsekwencji skutkować powinno wydaniem postanowienia o odmowie przyjęcia skargi do rozpoznania.

Niezależnie od powyższego - na wypadek przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania - pozwany organ rentowy wskazał, iż jego zdaniem skarga zasługuje na oddalenie, albowiem zarzuty kasacyjne zostały oparte na naruszeniu przepisów prawa procesowego i sprowadzają się do polemiki z ustaleniami sądu w zakresie w stanu zdrowia skarżącej. Polemika z ustaleniami Sądu nie może stanowić podstawy zarzutów złożonej skargi kasacyjnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Jednym z koniecznych elementów skargi kasacyjnej jest, jak wynika z art. 398⁴ § 2 k.p.c., wniosek o przyjęcie jej do rozpoznania i jego uzasadnienie. Przesłanki przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania określone są w art. 398⁹ § 1 k.p.c. i tylko one podlegają badaniu w tej fazie postępowania, a przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania następuje wtedy, gdy zachodzi choćby jedna z nich. Uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania powinno zatem koncentrować się na wykazaniu istnienia takiej przesłanki, przy czym treść tego uzasadnienia musi być oparta na argumentacji ściśle jurystycznej. Wymaganie to pozostaje w merytorycznym i funkcjonalnym związku z konstrukcją skargi kasacyjnej, w której rozpoznanie skargi następuje tylko z przyczyn kwalifikowanych, wymienionych w art. 398⁹ § 1 k.p.c., tj. wówczas, gdy w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, bądź istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, czy też zachodzi nieważność postępowania lub gdy skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

Skarżąca D. M. wniosła o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania z uwagi na jej oczywistą zasadność, której upatrywała w niezażądaniu przez Sąd Apelacyjny od biegłych sądowych wyjaśnienia przez nich opinii złożonych na piśmie, pomimo ich zakwestionowania przez ubezpieczoną.

Z uzasadnienia wniosku nie wynika jednakże, by zaskarżony wyrok zapadł z oczywistym, rażącym naruszeniem przepisów prawa lub podstawowych zasad prawa, widocznym *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, bez potrzeby głębszej analizy i dłuższych badań lub dociekań (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 marca 2017 r., V CSK 535/16, LEX nr 2304253). Na wstępie podnieść trzeba, iż nie można w ogóle mówić o obowiązku zażądania przez Sąd złożenia przez biegłego opinii uzupełniającej na żądanie strony, a jedynie o jego uprawnieniu w tym zakresie. Zgodnie z art. 286 k.p.c. Sąd może, a zatem nie musi, zażądać ustnego wyjaśnienia opinii złożonej na piśmie, może też w razie potrzeby zażądać dodatkowej opinii od tych samych lub innych biegłych. Sąd nie jest natomiast zobowiązany do dopuszczenia dowodu z opinii uzupełniającej w każdym przypadku, kiedy żąda tego strona postępowania. To sąd musi powziąć wątpliwości - czy to sam, czy na skutek stanowisk wyrażonych w toku postępowania przez strony - czy dotychczasowa opinia została sporządzona w sposób prawidłowy, a zatem czy wymaga wyjaśnień lub uzupełnienia. W orzecznictwie podkreśla się przy tym, że dopuszczenie dowodu z dodatkowej opinii biegłych może być uzasadnione jedynie „w razie potrzeby”, która nie może być wynikiem wyłącznie niezadowolenia strony z niekorzystnej dla niej opinii już przeprowadzonej (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 czerwca 2017 r., I CSK 627/16, LEX nr 2333045). Sąd nie jest obowiązany dążyć do sytuacji, aby opinią biegłego zostały przekonane również strony. Wystarczy, że opinia jest przekonująca dla sądu (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 października 2014 r., II UK 36/14, LEX nr 1548261). Sama zatem odmowa przez Sąd dopuszczenia dowodu z dodatkowej opinii biegłego w żadnym wypadku nie może stanowić o oczywistości naruszenia przepisu i tym samym także o oczywistości skargi kasacyjnej.

W sprawie, której skarga dotyczy, Sąd II instancji uznał opinie za rzetelne i przekonujące, a cały zgromadzony materiał dowodowy za wystarczający do

wydania rozstrzygnięcia. Podzielił tym samym stanowisko Sądu I instancji. Nie podzielił zaś zastrzeżeń strony do sporządzonych opinii biegłych. Odnosnie powyższego zauważyć nadto trzeba, iż kwestionowanie stanowiska Sądu w tym zakresie - do którego w istocie sprowadza się skarga kasacyjna - stanowi niedozwoloną polemikę z poczynionymi przezeń ustaleniami. Sąd Najwyższy nie jest uprawniony do badania prawidłowości zarówno ustaleń faktycznych, jak i oceny dowodów, dokonanych przez sąd drugiej instancji. Sąd Najwyższy jako „sąd prawa”, rozpoznając nadzwyczajny środek odwoławczy w postaci skargi kasacyjnej, jest związany ustalonym stanem faktycznym sprawy (art. 398¹³ § 2 k.p.c.). Związanie to wyklucza nie tylko przeprowadzenie w jakimkolwiek zakresie dowodów, lecz także badanie, czy sąd drugiej instancji nie przekroczył granic swobodnej ich oceny. Ustrojową funkcją Sądu Najwyższego jest sprawowanie nadzoru judykacyjnego, w tym zapewnianie jednolitości orzecznictwa sądów powszechnych. Z tego punktu widzenia każdy zarzut skargi kasacyjnej, który ma na celu polemikę z ustaleniami faktycznymi sądu drugiej instancji, chociażby pod pozorem błędnej wykładni lub niewłaściwego zastosowania określonych przepisów prawa materialnego, z uwagi na jego sprzeczność z art. 398³ § 3 k.p.c. jest *a limine* niedopuszczalny (postanowienia Sądu Najwyższego: z 12 czerwca 2006 r., IV CSK 100/06, niepublikowane; z 10 sierpnia 2006 r., V CSK 211/06, niepublikowane). Inaczej rzecz ujmując, z powołaniem się na podstawę kasacyjną z art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c. nie można zwalczać prawidłowości ustaleń faktycznych (np. wyrok Sądu Najwyższego z 7 marca 1997 r., II CKN 18/97, OSNC 1997 nr 8, poz. 112).

Biorąc powyższe pod rozwagę, Sąd Najwyższy postanowił jak w sentencji.

r.g.